

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 26 stycznia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Henkela Soda do Bielenia

jest najlepszym i najtańszym środkiem zastępującym mydło

Półowę mydła zaoszczędza się, jeśli bieliznę przed praniem dla rozmiękczenia wymoczy się w Henkela Sodzie Bielącej rozpuszczonej w letniej wodzie. A więc pranie wynosi

i z mniejszym nakładem pracy otrzymuje się bieliznę równie czystą i białą

rzeczywiście taniej

Henkela Soda do Bielenia

jest najznakomitszym środkiem czyszczącym do podłóg, przedmiotów z metalu i drzewa i naczyń kuchennych, jak również do ogólnego użytku domowego przy czyszczeniu. tylko w oryginalnym opakowaniu

z nazwiskiem HENKEL i MARKĄ OCHRONNĄ „LEW“

nabyć można w odpowiednich składach

Henkel & C^{ie} Düsseldorf.

Generalny przedstawiciel dla Król. Polsk: Karol Küster, Łódź, Mikołajewska 37.

W sprawie Tow. kredytowego.

Nie zabieraliśmy dotychczas głosu w tej sprawie, nie chcąc brać udziału w namyślnych polemikach osobistych, gdy jednak obecnie wkraczają te kwestje w okres praktycznego szukania dróg wyjścia, uważamy dłuższe milczenie za niemożliwe.

Nie chcemy nikogo dotknąć, pod adresem władz Towarzystwa nasuwa się jednak rzeczywiście uwaga, że trochę za długo zwlekano, że do szukania sposobów i dróg zabrano się stanowczo za późno. Na ogólnym zebraniu władze same przedstawiły stan Towarzystwa jako zupełnie zadawalający. Fundusze, któremi rozporządza jeszcze instytucja, wynoszą około 800,000 rubli, zaległości członków z górą 6 milionów rubli, a dług Towarzystwa zaledwie 2 miliony. Wobec tego, nie ulega kwestji, że wyjście się znajdzie, zachodzi tylko pytanie, dlaczego wyjście tego zaczęto szukać dopiero wtedy, kiedy zawieszenie wypłat stało się faktem, dlaczego nie pomyślano o tem wcześniej.

W wielkim mieście handlowym, jakim jest Łódź, zdarzają się często przesilenia i trudności finansowe i każdy kupiec wie doskonale, że trzeba walczyć do ostatniego tchu, że wszystkie drogi są dobre, byle tylko uniknąć protesu, byle tylko uniknąć nazwy „bankrut”. Jest to bowiem piętno okropne, które zostaje na zawsze. które zabija zaufanie, paraliżuje kredyt, sprowadza ruinę. Łódki więc jest najmniejsza nadzieja utrzymania się na powierzchni, chwytając się wszelkich sposobów, siłą i mądrością dopóki nie padnie przysięga „bankrut”, konjunktura może się zmienić, fortuna techniczne ulepszenia i sytuacja rozpaczywa może stać się kwitującą.

O tem wszystkim powinno było

Towarzystwo kredytowe wiedzieć i z wczasu szukać środków zaradczych.

Przechodząc do istoty sprawy, zaznaczamy wraz z dyrekcją Towarzystwa, że sposobów wyjścia jest dużo, lecz wszystkie cierpią na ten brak, że nie można ich przeprowadzić w sposób formalnie legalny, i że do pewnego stopnia są sprzeczne z ustawą.

Mimoходом rzucimy zapytanie, czy niezapłacenie kuponu w terminie jest w zgodzie z ustawą?

W każdym bądź razie przyznajemy, że z powodu niemożności zadość uczynienia literze prawa, sprawa jest rzeczywiście nieco utrudniona. Nie należy jednak zapominać, że potrzeba uczy zaradności, że kiedy w analogicznym poźniej znalazło się np. miasto nasze, to b. Komitet obywatelski znalazł fundusze, aczkolwiek pod względem formalnym stan rzeczy nie był lepszym, niż obecnie w Tow. kredytowym.

Projektów jest kilka. Pierwszy polega na dodatkowym udzieleniu pożyczek właścicielom nieruchomości, zachowanie listów na poczet zaległości i spieniężenie ich w ten czy inny sposób (za pomocą sprzedaży lub lombardowania). Trudność polega na niemożności uzyskania przywileju pierwszeństwa hipotecznego wskutek u nieruchomości biur rejentów, nieobecności w Łodzi wielu wierzycieli hipotecznych itd.

Drugi projekt zaleca wypuszczenie specjalnej serii obligacji w 5 i 10 czy nawet 6-0 procentowych, rozbijają się on jednak o szkodliwy brak zatwierdzenia ministerjalnego i o obawę szkodliwego wsobizawadnictwa tego papieru ze zwykłymi listami. Musimy naturalnie zwrócić uwagę, że miasto Warszawa także nie mogło z zachowaniem wszystkich formalności zaciągnąć pożyczki, nie przeszkodziło to atoli w niczem powodzeniu tejże.

W tym wypadku wyjście znaleźć się musi chociażby dlatego, że

fundusze potrzebne są instytucji odpowiedzialnej, posiadającej jako zabezpieczenie pierwsze numera hipotek nieruchomości łódzkich, przy czym mają one być obrócone nie na jakieś wątpliwe, ryzykowne przedsięwzięcia, lecz prosto na spłatę długów. Inaczej mówiąc, idzie o zaciągnięcie pożyczki przez instytucje odpowiedzialną celem pokrycia innej pożyczki, której termin płatności nastąpi. Jest to więc tylko rodzaj przepisania z rachunku na rachunek, prolongata, która musi się udać, jeśli się za nią zapłaci publiczności zwykły w takich razach procent.

Można naprz. wejść w umowę z bankami lub grupą finansistów, by kupony na rachunek Towarzystwa skupowały wzajemnie za odpowiedni procent. Można także ogłosić prosto, że kupony na równi z listami są oprocentowane, t. j. że posiadacze kuponów otrzymują od nich 5 proc. w stosunku rocznym za opóźnienie wypłaty. Wówczas znaczna część publiczności z przyjemnością zachowa kupony i nie będzie ich wcale do zaplacenienia prezentowała.

Oczywiście jest to możliwy cały szereg wariacji. Towarzystwo może naprz. wypłacać kupony w całości i następnie odpr. dawać je publiczności jako papier wartościowy oprocentowany.

Mogłoby także Towarzystwo przyjmować wkłady pieniężne z terminem rocznym. Mogłoby sobie pożyczyc od kilku potentatów łódzkich swe własne listy (za wynagrodzeniem) i lombardować je zagranicą. Różnica kursu powinna do podobnej operacji zachęcić.

Nie ulega w każdym razie żadnej wątpliwości, że rozwiązanie tego problemu jest bezwarunkowo możliwe. Należy jednak pamiętać o dwóch rzeczach. Przedewszystkiem nie należy się zbyt o zrażać trudnościami formalnymi i pozostawiać konieczną w ramach działalności

przez ustawę przewidzianej, gdyż wobec nienormalnych warunków działalność ściśle legalna równałaby się zeru. Następnie powinno Towarzystwo wyraźnie ujawnić chęć płacenia procentów za nieregulowanie w terminie swych zobowiązań, bo wszak nie może wymagać dla siebie innych norm prawnych, niż te, które są stosowane do przedsiębiorstw prywatnych.

Jeśli się te okoliczności weźmie pod uwagę, to wyście powinno się znaleźć samo przez się.

E. S.

Kronika

— (k) Nominacje lekarzy szkolnych.

Na stanowiska lekarzy szkolnych Wydział szkolny powołał następujące osoby: Dla polskich szkół początkowych: d-ra Czaplickiego, Dąbrowskiego, Dudkiewicza, Dengla, Rosiewicz, Haberman'a Knichowieckiego, Lipińskiego, Łukaszczyka, Polakowskiego, Littauera, Smoleńskiego, Łukaszczyka, oraz pania dr. med. M. Tomaszewską. Dla żydowskich szkół: d-ra Reitera, Maszlankę, Jelszańskiego, Makowa, Steinberga, Handelsmana i Sachsa, oraz pania dr. med. Zelmanową. Dla szkół niemieckich: d-ra Biätigama, Goldolatta, Eljasberga, Lyskonia, Levy'ego, Rabinowicza, Wojschona, Zieglera, I. Steinberga i Sołowiejczyka.

— (ko) Regulamin dla lekarzy szkolnych.

Regulamin dla lekarzy szkolnych, opracowany przez Wydział szkolny, uzyskał już sankcję magistratu i wchodzi w życie. Stosownie do myśli przewodniej regulaminu, lekarz szkolny winien czuwać nad stanem zdrowia uczniów. W tym celu winien dokonywać kontroli lekarskiej lokalów i urzędzeń szkolnych. Uwagi swe, czynione przy wszelkich wizy-

tacjach szkoły, lekarz zapisuje do specjalnej książki, znajdującej się u kierownika szkoły.

Do obowiązków lekarzy należy: Badanie budowy ciała i stan zdrowia ucznia, a to celem ustalenia, czy potrzebnym jest w danym wypadku stały dozór lekarski lub stosowanie wyjątkowych uwzględnień podczas lekcji. Rezultaty obserwacji i zmiany w tym względzie należy odnotowywać w specjalnej „karcie zdrowia“, którą każdy uczeń mieć będzie przez cały czas pobytu w szkole. Co 2 tygodnie, a na wypadek epidemii częściej, lekarz szkolny wizytuje szkołę. W tym celu lekarzowi należy oddać do dyspozycji w miarę możliwości oddzielny pokój. Lekarz winien odwiedzać każdą klasę, możliwie 2 razy w ciągu półroczu. Podczas tych wizyt wszystkie dzieci poddawane są powierzchownemu oglądaniu. Jednocześnie winna być przeprowadzona dokładna rewizja lokali szkolnych i ich urządzeń, jak również kontrola wentylacji, ogrzewania i sposobu trzymania się dzieci. „Karta zdrowia“ wszystkich dzieci zbadanych powinna być przedstawiona, lekarzowi przez nauczyciela.

Lekarze szkolni prócz tego muszą wykonywać wszelkie rozporządzenia magistratu wchodzące w zakres ich kompetencji.

Leczenie chorych uczniów nie należy do obowiązków lekarza szkolnego. Dzieci chore należy odesłać do lekarza domowego, albo do oddolnego lekarza dla biednych.

Lekarze szkolni obowiązani są składać kwartalne sprawozdania na czele lekarzowi szkolnemu. Honorarium lekarze otrzymują z kasy miejskiej.

— (r) Z Towarzystwa Krajoznawczego.

W niedzielę dn. 30 b. m. o godz. 4 popołudniu w lokalu własnym Tow. przy ulicy Piotrkowskiej 91, odbędzie się 2-ga z kolei czytanka krajoznawcza, na której p. Sabina Gontarska, członkini Tow., zapozna małych słuchaczy z uroczymi Tatrami, które również zobaczą oni na ekranie.

— (o) Z Komitetu zagonków.

Na ostatnim zebraniu Komitetu zagonków, które odbyło się w tych dniach, p. Jungowski zdał relację z wyjazdu swego do Rudy Pabjanickiej, z której okazało się, że grunta poleśne, które tam chciano wziąć w dzierżawę, zostały już wydzierżawione.

Poproszono p. Jungowskiego, by porozumiał się z p. Kamińskim w sprawie placów miejskich, jak również z pp. Horodyskim i Wojciechowskim w sprawie zagonków.

Postanowiono zwrócić się do Delegacji niesienia pomocy biednym, by w imieniu Komitetu zagonków rozesłała imienne odezwy do fabrykantów i obywateli, którzy posiadają oddolgiem leżące place—skoro sami placów swych nie osiewają, by oddali je do rozporządzenia Komitetu zagonków.

Postanowiono również zwrócić się z prośbą o place do pp. Biedermana i Kindermana, jak również zając pod zagonki poleśne widziewskie przy ulicy Zagajnikowej, przestrzeni około 5 morgów.

Postanowiono zwrócić się do ks. Przeździeckiego z prośbą, by część gruntów cmentarnych w Mani, do tej pory pod cmentarz niezajętych, pozwoleń zająć na zagonki.

Ułożono i zaakceptowano następujący budżet na czas od 1 kwietnia do 1 października r. b.: pensja sekretarza 330 rb., pensje 3 dozorców 630 rb., pensje 3 dozorców sezonowych 120 rb., lokal na biuro 80 rb., wydatki kancelaryjne 50 rb., skopjowanie 9 planów, licząc po 5 rb.—45 rb., nieprzewidziane wydatki 30 rb., kartofle do sadzenia 14000 rb.

Postanowiono prosić magistrat o przyznanie kredytu w sumie 15,311 rb., jak również o pokrycie deficytu, który przewiduje się w sumie 5000 rubli.

Wszystkiego rozdzielono dotychczas na rok bieżący około 4300 zagonków. Jest nadzieja uzyskania jeszcze pewnej ilości gruntów prywatnych, czyli placów miejskich, które podzielone będą między zgłaszających się za kilka tygodni.

W zeszłym roku podzielona była znacznie większa ilość zagonków. Liczba ta w roku bieżącym zmniejszyła się wskutek cofnięcia poprzednich zobowiązań przez właścicieli placów prywatnych.

Z tego powodu dzieje się krzywda licznym rzeszom zgłaszającym się, z drugiej zaś strony sytuacja tego rodzaju stawia w kłopotliwym położeniu Komitet zagonków.

Istnieje wszakże nadzieja, że właściciele gruntów prywatnych pośpieszą z zaoferowaniem tych ostatnich na potrzeby Komitetu i w ten sposób będzie można zadowolić zgłoszenia się wszystkich potrzebujących.

— (ko) Z Tow. „Kropla mleka“.

Zarząd Tow. opieki nad niemowlętami „Kropla mleka“ wynajął przy ul. Zgierskiej 130a lokal pod 4 filię rozdawnictwa mleka dla mieszkańców Radogoszcza. W filii tej wydawane będzie mleko dla 300 niemowląt.

Filija uruchomiona będzie w tych dniach.

— (ko) Nowe ambulatorjum szkolne. Zarząd szkoły „Talmud Tory“ im. rabina Majzla urządza dla działu szkolnej ambulatorjum i pralnię.

— (kj) Z wydziału paszportowego. Paszporty niemieckie, pozostałe po osobach zmarłych, stosownie do przepisów, oddać należy w biurze Magistratu, Spacerowa 14.

— Z dniem 1-go lutego upływa termin wydawania paszportów przy ul. Ewangelickiej № 10.

— (r) Wielkie legendy ludzkości.

Przypominamy, iż dziś o godzinie 8-ej wieczorem w Sali Koncertowej redaktor „Widnogręgu“, znany prelegent p. Józef Waserburg wygłosi swój interesujący odczyt p. t. „Wielkie legendy ludzkości“.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej.

— (k) Oddział łódzki niem. Tow. zakupu skór.

Centrala niemieckiego wojennego Tow. skórzanego, mieszcząca się w Warszawie w tych dniach otworzyła w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 93 swój oddział.

— (k) Węgiel dla straży ogniowej.

Łódzka straż ogniowa ochotnicza otrzymała z magistratu większe transporty węgla, który będzie podzielony pomiędzy strażaków.

— (kj) O zdrowotność publiczności.

Z powodu wysokich cen za wywóz nieczystości ze śmietników, stróż domów na przedmieściach wywożą wieczorami te ostatnie na okoliczne puste place.

Nieczystości takie wydzielają, straszne, szkodliwe dla zdrowia wyziewy. Ze względu na zdrowotność mieszkańców przedmieść winno się zwrócić większą uwagę na podobny stan placów podmiejskich.

— (ko) Przymus podatkowy.

Na mocy obowiązujących przepisów o przymusowym egzekwowaniu zaległości podatkowych magistrat łódzki postanowił utworzyć Urząd egzekucyjny przy głównej kasie miejskiej.

— (kj) O psy.

Niektórym właścicielom opodatkowanych psów zdaje się, że opłacony przez nich podatek uprawnia nawet do wypuszczania psów bez kagańca i na ulice, co niestety kończy się pokasaniem przechodnia, rozzerwaniem na nim odzieży i t. p. wypadkiem niezbyt przyjemnym.

Właściciele psów przypomnieć sobie winni rozporządzenie policyjne, grożące wysokimi karami, a nawet zabicciem psa, spotkanego bez kagańca.

Ze związków i stowarzyszeń.

— (ko) Ze Stow. właścicieli nieruchomości.

Na pierwszym posiedzeniu zarządu Stow. właścicieli nieruchomości, podzielono mandaty w sposób następujący: Prezesem został ponownie p. Gustaw Klukow, wice-prezesem Ludwik Hirsberg, skarbnikiem Czesław Wojciechowski, sekretarzem m. August Furuhjelm, oraz gospodarzem p. Stanisław Majewicz.

Następne posiedzenia zarządu odbywać się będą co środa. Celem

opracowania planu obrony interesów właścicieli nieruchomości, powołano do życia specjalną komisję, składającą się z ośmiu osób z pośród członków zarządu. Komisja ta ma za zadanie wypracowanie szeregu reform działalności zarządu, między innymi przekształcenie sądu polubownego przy Stow.

W sprawie utworzenia w Tomaszowie filii Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi w tych dniach odbyło się zebranie przedorganizacyjne, zwołane przez p. p. Knotkego i Szepsa, pod przewodnictwem p. Sannina. Pióro trzymał p. Geyer. Na porządku dziennym była sprawa, czy utworzyć własne Stowarzyszenie, czy też filię Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi i ostatecznie, przyjmując pod uwagę, że większe korzyści osiągnąć można w zjednoczeniu z obywatelami łódzkimi, którzy zgadzają się na przyjęcie pod swą egidę oddziału tomaszowskiego, uchwalono ostatecznie utworzenie filii łódzkiego Stow. Jednocześnie wybrano zarząd lokalny nowego tomaszowskiego oddziału, składający się z osób następujących: prezesa p. Szepsa, skarbnika Szarka, Knotkego sekretarza, oraz członków: Krauzego i Rinkego.

— (ko) Ze Związku z a w. r o b o t n i k ó w m a l a r z y .

Zarząd Związku zawodowego robotników malarskich postanowił urządzić dla członków Związku biuro pośrednictwa pracy. Celem otrzymania zaoferowań pracy, Zarząd Związku wszedł w kontakt ze Stow. majstrów malarskich.

— (k) Ze związku robotników chrześcijańskich.

Na ostatnim posiedzeniu członków Związku robotników chrześcijańskich postanowiono zająć się losem robotników z oddziału żyrdowskiego. Wskutek zniszczenia zakładów żyrdowskich przez wypadki wojenne, oddział związku uległ rozwiązaniu, a jednocześnie rodziny robotnicze popadły w wielką nędzę. Wobec tego łódzki oddział postanowił wysłać do Żyrardowa swych delegatów, celem sprawdzenia stanu rodzin po członkach oddziału żyrdowskiego i ulżenia ich nędzy. Część rodzin, zwłaszcza dzieci zostanie przeniesiona do Łodzi.

— (ko) Ze Stow. komisjonerów.

Zarząd Stow. komisjonerów (pośredników w przemyśle manufakturowym), urządza dla członków Stow. bezpłatną pomoc prawną.

W lokalu Stow. przy ul. Piotrkowskiej 28, urządzono kooperacyjną składnicę spożywczą.

— (ko) Ze stow. piekarzy i cukierników.

Zarząd Stowarzyszenia wzajemnej pomocy robotników piekarzy i cukierników, po przeniesieniu siedziby Stow. do nowego lokalu przy ul. Łągiewnickiej pod nr. 4., urządza tamże własną tanią kuchnię.

Z Warszawy i prowincji.

— Uniwersytet Powszechny Wydziału Oświecenia

Rozpoczęcie wykładów nastąpi w d. 3 lutego r. b.

Jako kurs wstępny Uniwersytetu Powszechnego W. O. zorganizował kursy uzupełniające dla dorosłych. Nauka trwa na kursach 4 miesiące, a wykłady odbywają się codziennie od g. 6 i pół do g. 9 wiecz.

Program wykładów na kursach uzupełniających obejmuje: język polski (5 godzin w tygodniu), arytmetykę (4 godz.), geografję przyrodniczą (3 godz.), naukę o Polsce (3 godz.), rysunki odręczne (2 godz.) i śpiew (1 godz.).

Opłata wynosi 33 kop. miesięcznie (osoby nie zarobkujące mogą wnieść opłatę po otrzymaniu pracy). Uniwersytet Powszechny posiada ognisko główne i dwa ogniska dzielnicowe.

Program wykładów Uniw. Powszechn. obejmuje w ognisku głównym i ogniskach dzielnicowych następujące przedmioty: Język polski (na kursie niższym i na wyższym po 3 godziny tygodniowo), arytmetyka (na obu kursach po 3 godziny), nauka o Polsce (3 godz.) geografja przyrod. (2 godz.), anatomja i fizjologja człowieka (2 godziny

o współdziałalności (1 godz.), o pracy i jej ochronie (1 godz.), czytanie wybranych utworów z literatury polskiej (2 godz.) rysunki odręczne (1 godz.)

W ognisku głównym oprócz wyżej wymienionych przedmiotów będą wykładane w półroczu bież.

Historja Polski w drugiej połowie XVIII i w XIX st. (2 godz., tygodniowo), literatura polska (2 godz.), historja Europy w drugiej połowie XVIII i w XIX stul. (2 godz.) historja powszechna (obrazy z historji kultury) (2 godz.) co to jest prawo? (1 godz.), o prawach i obowiązkach obywatela (1 godz.), geografja Europy polityczno społeczna (2 godz.), historja ziemi i człowieka (1 godz.)

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

W dniu jutrzejszym rozpoczyna gościć znakomita artystka Teatrów Warszawskich, p. Stanisława Lubicz-Sarnowska.

Na pierwszy występ nasz najsympatyczniejszy gość wybrał wyborną pełną humoru komedię Pawła Gavault i Roberta Chavray, p. t. „Panna Ziuta moja żona“, w której p. Lubicz zebrała laury w Warszawie, grając kilkadziesiąt razy z rzędu tytułową rolę.

W sztuce przyjmuje udział całkowity zespół naszej sceny.

Zainteresowanie występami znakomitej artystki olbrzymie.

Ceny miejsc prawie zwyczajne.

— Następnym występem w sobotę, 29 b. m. w „Pannie Maliczewskiej“, sztuce Garbela Zapolskiej.

Wrażenia teatralne.

Teatr Wielki.

(b) W dniu wczorajszym w sali teatru Wielkiego zespół artystów teatru Polskiego w Łodzi z udziałem gości warszawskich: p. Stanisława Lubicz-Sarnowskiej, Rozalii Bartoszewskiej i p. Janusza Orlińskiego—z okazji jubileuszu 35-letniej pracy sekretarza teatru Polskiego w Łodzi, pana. Wł. Maliszewskiego, odegrał 4-aktową komedię Józefa Bilzińskiego, p. t. „Pan Damazy“.

Uroczystość jubileuszowa i udział w niej gości warszawskich ściągnęły do teatru tłumy publiczności, która z zainteresowaniem przysłuchiwała się ciekawie rozwijającej się akcji tej skądinąd zawsze miłej i ujmującej swą naiwnością i prostotą komedji.

Po pierwszym akcie publiczność zgromadziła się do kwiatami, a koledzy upominkami.

Rzeczelnym jednak wrażen artystycznych wieczór wczorajszy widom nie dostarczył. Całość wykonania komedji nie stała na wysokości wymagań krytyki. Były jednak dobre momenty gry poszczególnych aktów, do czego w pierwszym rzędzie przyczyniła się p. Stanisława Lubicz-Sarnowska w roli Heleny.

Artystka od pierwszej do ostatniej sceny przeprowadziła świetną postać kochanej, mądrej i dołowej Helenki i była taka, jaką autor chciał ją widzieć, a więc pełną swobody, wdzięku i powabu panna na wydaniu, o czułym i wrażliwym sercu, które na ścieżaj otworzyła dla p. Antoniego.

Trudną rolę charakterystyczną reagenta Bajdalskiego inteligentnie przeprowadził p. Janusz Orliński, a scena w akcie drugim, spotkanie się z synem, była zagrana doskonale.

Pani Żegocińska w interpretacji p. Bartoszewskiej, wypadła w niektórych momentach bardzo starannie.

Z pośród artystów teatru Polskiego w Łodzi na plan pierwszy wysunął się p. Wolkowski w roli Geni.

Bardzo dobrą Tykałską była p. Jaglątkowska a sześciuwiu przeprowadziła Mańkę p. Orłowska.

Seweryna grał z powodzeniem p. Olędzki, a Antoniego p. Machalski.

P. Szejer w roli Damazego może nie dał jednolitego typu dobrodusznego starca. Tymczasem to należy tem, że artysta w ostatniej chwili kreował tę rolę w zastępstwie p. Al. Zelwerowicza.

Wystawa pierwszych dwu aktów staranna. Tempo w 1-ym i 2-im akcie właściwie komedji, w 3-im i 3-ym nierównomierne.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 25 stycznia. — Wielka kwatera główna. — (Urzędowo).

Odparto łatwo natarcia rosyjskie w różnych miejscach.

Z widowni bałkańskiej.

Nic nowego.

Naczelnym dowództwem wojskowym.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 25 stycznia. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

We Flandrii wzięła artylerja nasza stanowiska nieprzyjacielskie pod silniejszy ogień. Patrole, które wtargnęły w niektórych miejscach do silnie rozstrzelanych rowów przeciwnika, stwierdziły tam duże straty, wzięły kilku jeńców i zdobyły 4 ciskacze min. Zniszczono wieżę Tempelarszów i katedrę w Nieuporcie, które następczo nieprzyjacielowi dobre stanowiska obserwacyjne. W związku ze skutecznymi wysadzeniami w powietrze za pomocą min, natarły wojska nasze na wschodzie od Neuville, na części czołowych rowów francuskich, zdobyły 3 karabiny maszynowe i poimały przeszło 100 jeńców. Wykonane kilkakrotnie przeciwnatarcia nieprzyjaciela na zdobyte stanowiska, nie wykroczyły poza żałosne początki. Opuścili rowy tylko niektórzy odważni ludzie. Zastrzelono ich.

Niemieckie eskadry latawców napadły na zakłady wojskowe w Nancy, na tamtejsze porty lotnicze, a także na fabryki w Baccarat. Pod St. Benoit (na północo-zachodzie od Thiaucourt), wpadł w ręce nasze dwupłatowiec francuski, cały wraz z lotnikami.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 25 stycznia. (Urzędowo sprawozdanie austriackie).

Różne części naszego frontu północo-wschodniego, podlegały wczoraj rosyjskiemu ogniewi działowemu. W wielu miejscach była bardzo żywa wywiadowcza działalność nieprzyjaciela.

Z terenu włoskiego.

Na froncie tyrolskim, ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska miejscowości Creto (Judykarja) i Caldonazzo (dolina Sugany).

Przy goryczyjskim przyczółku mostowym toczą się znów walki pod Osławia. Widocznie żywszą była działalność artylerji włoskiej na froncie pobrzeżnym.

Z widowni południowo-wschodniej

Jak przedtem tak i teraz odby-

wa się gładko rozbijanie wojska czarnogórskiego. Wszędzie gdzie przybyły wojska nasze, wydawały broń bez zwłoki bataliony czarnogórskie, pod dowództwem oficerów. Wiele oddziałów z okolic niezajętych jeszcze przez nas, zgłosiły u naszych straż przednich gotowość złożenia broni. W Skutari zdobyto 12 dział, 500 karabinów i dwa karabiny maszynowe.

Wszystkie wiadomości o nowych walkach w Czarnogórze, pochodzące z obozu nieprzyjacielskiego, są zmyślone. Potwierdza się, że król opuścił kraj i wojsko.

Nie da się narazie stwierdzić, napewno w czyich rękach spoczywa obecnie faktyczna władza rządu, jest to atoli zupełnie bez znaczenia dla wojskowego wyniku kampanii czarnogórskiej.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 24 stycznia. (B.T.W.: Sprawozdanie urzędowe z d. 22 b.m.)

Na froncie zachodnim: W odcinku Rygi ostrzeliwani Niemcy nasze rowy w pobliżu drogi z Mitawy granatami, zawierającymi gaz. W pobliżu Pullkain nad drogą z Bausk (6 km. na południe od Bersmynde) były utarczki z oddziałami niemieckimi.

Na Kaukazie: Pospieszny odwrót Turków do Erzerumu odbywa się w dalszym ciągu. Na wielu miejscach zna dują się jeszcze pozostawione zapasy amunicji artyleryjskiej, materiału telefonowego i żywności. Nasze ścigające wojska idą po drogach pokrytych zmarzniętymi Turkami. W zajętych miejscowościach wzięto jeszcze nowych jeńców. Jeden z naszych oddziałów, który z Mundzurji przybył na Kaukaz, uderzył z przydzielonym mu półszwadronem na trzy kompanie Turków, broniących wsi. Część zabito, resztę wzięto w niewolę. Na południe od rzeki Sharian (18 wiorst na północ od Dutakh) wycieliśmy cały oddział kurdów. W okolicy Melasgert stoczyła nasza konnica potyczkę ze silniejszym oddziałem kurdyjskim i odebrała mu 600 sztuk bydła.

Persja: Na południowy wschód od Hamadanu (90 km.) uczynił nieprzyjaciel próbę ofensywy przeciw wawozowi pod Kamarchan, atoli został odparty. Nasze wojska zajęły miasto Sultanabad. Konsul niemiecki, znajdujący się w mieście, wraz z oddziałem rekrutów, ściągniętych pod broń, zbiegli.

Sytuacja w Czarnogórze.

KOLONJA. O sytuacji w Czarnogórze donoszą do „Kölnische Volkszeitung“: W chwili obecnej, wobec odjazdu ministrów czarnogórskich, niema w Cetynji wogóle żadnego rządu, któryby posiadał pełnomocnictwo i moc przeprowadzenia przyjętych warunków i z którym rząd austriacko-węgierski mógłby wejść w styczność. Niema więc wprost z kim rokować, to też rząd austriacki ogłosi termin, w którym broń musi być złożona bezwarunkowo. Termin nie przekroczy 24 lub 36 godzin, poczem wymagania wojenne zmuszą armję austriacko-węgierską do wznowienia działalności czynnej.

LUGANO. Urzędowe oświadczenie Czarnogórze, że rokowania z Austro Węgrami były tylko podstępem, nie znajduje wiary we Włoszech. Nikt nie wątpi tutaj, że zwrot nastąpił wskutek rewolucji pałacowej, zorganizowanej przez stronników generała Martynowicza i ministra wojny, Wukoticza, którzy, popierani przez wpływy rosyjskie i pieniądze angielskie, mieli wywołać przewrót i zmusić rodzinę królewską, tudzież gabinet Miuszkiewicza, do opuszczenia kraju. Właściwie więc armja czarnogórska znajduje się teraz pod dyktando Martynowicza i Wukoticza, którym za firmę dynastyczna służy zatrzymany przy armji ks. Mirko.

Król Mikołaj w Ljonie.

LJON, 25.1. Król czarnogórski w towarzystwie wielkiego księcia Danily, księcia Piotra, wielkiej księżniczki, oraz swych przybył tu wczoraj po południ i zatrzymał się w hotelu. Królowi zgotowane owocynie przyjęcie.

Stan armji serbskiej.

BERLIN, 25.1. „Vossische Zeitung“ donosi, że resztki armji serbskiej, które zbiegły do Albanji liczą około 100,000 żołnierzy i 3,500 oficerów, 50,000 żołnierzy posiada jeszcze karabiny, oraz 170 karabinów maszynowych, zato prawie wcale nie posiadają materiału artyleryjskiego. Większość wojsk serbskich odpięła do Salonik.

Na Bałkanach.

SALONIKI, 23.1. (B. T. W.). — Agencja Havasa: Francuska eskadra, składająca się z 45 aeroplanów, bombardowała dziś rano Monastyr (Bitolja), wyrządzając znaczne szkody na dworcu, w koszarach, szynach kolejowych i magazynach amunicji. — Wojska austro-węgierskie i bułgarskie zajęły Berat. Bułgarzy idą na Walone, austriacy na Durazzo, gdzie Essad pasza gromadzi wojska.

Ostrzeliwanie Nancy.

PARYZ, 25.1. Agencja Havasa donosi z Nancy o bombardowaniu miasta między godz. 7-a a 9-a rano. Bom-

bardowanie nie zrzadziło szkód poważniejszych. Podobno tylko dwie osoby zostały ranione. Około południa kilka samolotów krążyło w okolicy miasta i rzuciło kilka bomb bez wyniku.

Akcja aeroplanów.

LONDYN, 24.1. (B.T.W.) Z głównej kwatery angielskiej donoszą z dnia 21 b.m.: W niemieckich sprawozdaniach wojskowych podnoszone w ostatnim czasie czyny aeroplanów Fokkera i rzekome ich powodzenie. Tymczasem od początku wojny posiadaliśmy inicjatywę w dziedzinie lotnictwa i mamy ją dotychczas w większej jeszcze mierze.

Ażeby ocenić rzeczywiste znaczenie stosunkowo małych powodzeń nainowszego typu niemieckich aeroplanów, trzeba dowiedzieć się o wielkiej różnicy pomiędzy działalnością naszych aeroplanów a nieprzyjacielskich.

Podczas miesiąca ostatniego wznosiło się pięć naszych aeroplanów na poszczególny aeroplan nieprzyjacielski. My codziennie utrzymujemy regularną służbę wywiadowczą i o każdym ruchu nieprzyjacielskich sił zbrojnych dowiaduje się natychmiast nasz sztab generalny. Z obawy przed bombami cofnęli Niemcy swoje składy, co im sprawia trudności niezwykłe. Niemcy nie posiadają regularnej służby wywiadowczej i maszyn ich tylko okolicznościowo robią wycieczki. Widocznie nowym aeroplanom zabroniono wznosić się poza przednie rowy niemieckie z wyjątkiem wypadków, gdy mogą nieprzyjaciela wplątać w bój, w warunkach dla siebie pomyślnych.

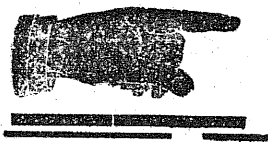
Carp o polityce Rumunji.

WIEDEN, 25.1. „Neue Freie Presse“ ogłasza rozmowę swego korespondenta z Piotrem Carpem, który zaznaczył, że przebywa w Wiedniu tylko dla wypoczynku i że nie posiada żadnych zleceń. W sprawie polityki rumuńskiej Carp wyraził się, że aczkolwiek nigdy nie miał poważnych obaw, by Rumunja mogła stanąć po stronie czwórpoczumienia, to jednak neutralność jej wydaje mu się nieszczercem dla kraju. Stanowisko Rumunji wobec wojny nie będzie korzystnym, jeżeli nie pójdzie z wczasu za państwami centralnymi. Zadaniem jej na przyszłość będzie stworzenie bloku Stanów Sprzymierzonych, które będą się ciągnąć od Sztokholmu aż po Bagdad, a do których należeć będzie również Rumunja.

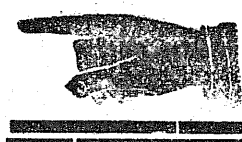
Z parlamentu szwedzkiego.

SZTOKHOLM, 24.1. W parlamencie szwedzkim rozpoczęto dzisiaj rozprawę budżetową. Na posiedzeniu Izby pierwszej był obecny następca tronu. Prezes ministrów,

Niniejszym mamy honor zokomunikować Sz. Publiczności, że obraz kinematograficzny:



POTOP



i OBRONA CZĘSTOCHOWY

podług trylogji H. Sienkiewicza, oddaliśmy do wyłącznej eksploatacji teatrom „ODEON” i „CASINO” w Łodzi z poważaniem Biuro „ARGUS”, Warszawa.

Hammarskiöld, wygłosił w drugiej Izbie długą mowę, którą następnie powtórzył w Izbie pierwszej.

W mowie tej wyjął zapatrywanie, że niema przyczyny ani wewnątrz kraju, ani też za granicą, która pozwoliłaby powątpiewać, że polityka rządu ma być polityką neutralności.

Kierownik stronnictwa liberalnego, Eden, objaśnił, że zachowanie neutralności, nie powodowane żadną ukrytą myślą, a pod każdym względem stanowczej, jest tem, czego naród pragnie.

Przywódcą demokratów socjalnych, Brauting, wyraził swą obawę, że stanowisko rządu nie jest już tak wyraźnie przychylnie zachowaniu neutralności, jak dawniej.

Prezes ministrów powtórzył swe zapewnienie, że jakkolwiek rząd pragnie najgoręcej zachowania pokoju, to jednak trzeba z tem się również liczyć, że to stać się może niemożliwym, pomimo wszelkich usiłowań.

Wyjaśnienie to przyjęto z wielkim uznaniem.

W pierwszej Izbie przywódca

prawicowców, Trygger, wyjaśnił, że rząd pragnie zachować neutralność zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego.

Nastroj w Rosji. STOKHOLM 25 I. „Birg Wied.“ przytacza za dziennikami londyńskimi w obszernym streszczeniu szereg artykułów, napisanych na tle obecnych stosunków w Rosji, oraz o panujących tam wśród ludności nastrojach, przez bawiącego dłuższy czas w Rosji w charakterze delegata angielskiego Czerwonego Krzyża, Malchoma.

Dług państwowy rosyjski. PARYŻ. „Temps“ dowiadyuje się, że dług rosyjski przed wojną wynosił 4,473,571,665 rubli, dzisiaj wynosi 16 miliardów i 795 milionów, czyli że wzrósł o 12 miliardów.

Archiwum serbskiego następcy tronu. SOFJA, 25-I. „Az Est“ donosi z Niszu, iż odnaleziono tam archiwum

następcy tronu serbskiego, ks. Aleksandra. W archiwum, między innymi, znajdowały się dwa listy i depesza cesarza Mikołaja, adresowane do następcy tronu serbskiego.

Rozporządzenie policyjne.

Na zasadzie § 1 rozporządzenia Naczelnego Wodza na Wschodzie z dnia 22 marca 1915 r i w połączeniu z § 1 rozporządzenia Generalnego Gubernatora Warszawskiego z dnia 8 września 1915 r (Dz. rozpr. Nr 1).

Łódź, dnia 20 stycznia 1916 r. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v Oppen..

Obwieszczenie.

Biura me przeniesłem na ulicę Piotrkowską Nr 102, II piętro. Tamże stoje do dyspozycji codziennie od godz. 9-12 w południe dla wyjaśnień i konferencji w sprawach odszkodowania. z powo-

du zajęcia i odtransportowania w głąb Niemiec dla dalszej obróbki materiałów surowych.

Komisarz Komisji Odszkodowań Państwowych Schulze.

4857-3-1

Obwieszczenie.

W dniu urodzin Jego Cesarskiej Mości Cesarza Niemieckiego, 27 stycznia 1916, będą zamknięte biura wszystkich sądów tutejszych prokuratury, komisarzy sądowych i urzędu hipotecznego.

Sędzia nadzorczy Cesarsko-Niemieckiego Sądu Okręgowego Zwick. Cesarsko-Niemiecki pierwszy prokurator Schwartz.

Ofiary.

Na „Gniazdo“ 15 rb. nieprzyjęte przez pp. C z Helenówka, składa S. W. Adolf Goldblum w celu uczczenia pamięci ojca swego, b. p. Bernarda Goldbluma, w trzecią rocznicę śmierci złożył na bezpłatną kuchnię przy żyd. Tow. dobrocz. rb 1 (jeden).

Podziękowanie.

Uprzejmie upraszamy o zezwolenie nam na wyrażenie za pośrednictwem Jego pożytecznego pisma podziękowania za łaskawe przyjęcie udziału w wieczniku, urządzonym d. 22-go b. m. w lokalu Klubu rzemieślniczego przy ul. Zawadzkiej Nr 5.

Zarząd Klubu rzemieślniczego składa podziękowanie panom: I. Zmigrodowej, Rosenbergoi, M. Besserowej, Brauerowej, Wł. Łódzkiej i Szpigel, oraz panom: prof. Oehlhey, Staszauer i Lewin.

Kurs rubla.

Łódź, 25 stycznia, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej placu wczoraj za 100 rb. M. 163 (co odpowiada rb. 61.35 za 100 marek).

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Tylko 4 gościnne występy znak. Artystki Teatrów Warszawskich. I-szy występ w czwartek, 27 stycznia 1916 r. o godzinie 7 i półwieczorem

Stanisławy Lubicz-Sarnowskiej

Panna Ziuta moja żona komedia w 4 aktach, przez Pawła Gavault i Roberta Chavray.

Drugi występ w sobotę, 29 stycznia: „Panna Maliczawska“ sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowisk w kasie teatru

Teatr Scala

ulica Cegielniana Nr 18. DYREKCJA: J. Adler i H. Sierocki.

Dziś, w środę, 26 stycz. o g. 8 w. odegr. będzie szt. Libina ze współ. styn. p. E. R. Kamińskiej i p. Noemi

Gottes Strafe

Bilety nabywać można od godz. 11-iej z rana w kasie teatru.

Kalendarzyk Kieszonkowy

ilustrowany na rok 1916

jest do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37.

Cena 3 kop. Cena 3 kop.

Lekarz dentysta M. CHWAT

Najnowsze wynalazki w leczeniu zębów i w oddziale technicznym podległ prof. Dr. Aryano i prof. Junga. Leczenie plombowe i usuwanie zębów absolutnie bez bólu za pomocą specjalnych metod i aparatów.

KALENDARZ 10 K. KR. EW. OSW.

na rok 1916

jest do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa Piotrkowska Nr 37.

Cena 75 kop. Cena 75 kop.

A. Akerberg konsultent prawny Zielona Nr 3.

Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18. Leczenie plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na zlocie i kauczuku przyjm. codz. od 10-11-3

Józef Rosset konsultent prawny

Nowomiejska 4.

MYDŁO

o praniu 45 k. za f. soda po 10 kop. można dostać u Druciera, ulica Średnia 2, sklep frontowy.

Dr. M. Sak

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Średnia 3. Przyjmuje od 9-10 rano i od 4-6 po południu. 4479-10

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór 19 MILSZA 19.

Ogłoszenia drobne:

- A.A.A. Kto ma z panów niech każe przerobić na zaklet, zupełnie wychodzi, jako nowy. Przerabiała się tylko w zakładzie krawieckim tania i dobrze u Franciszka Klinowskiego, ul. Piotrkowska 115.
Mebel tanio wyprzedam z dwóch pokoi. Główna Nr 11 m 16 w ścieńce i piętro. 4870-1
Różne meble sprzedam tanio. Mikołajewska 4 m 2. 1
Do sprzedania meble używane w dobrym stanie. Przejazd 21, róg Widzewskiej 4729-4
Kto ma do sprzedania bezczkę do gotowania żelazną lub drewnianą, nową lub używaną, niech złoży adres w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 4786-0
Kupię zaraz sieczkarkę na 3-4 gatunki sieczki, nową lub używaną ale w dobrym stanie. Adresy pozostawić w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 0
Kupię 7 lamp gazowych Sosnowa Nr 1-10. 4861-2
Kupię encyklopedję w dobrym stanie nie Orzebrandta adres i warunki pod „K H“ do redakcji. 4832-2
Kamka ze świeżym pokarmem poszukuję odpowiedniego zajęcia. Wiadomość ul. Ryńska Nr 5 4865-1
Osoba w średnim wieku skromnych wyznań, pozostała bez środków do życia, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty pod „rozpacziwa poleżenie“ w „Kurjerze“ pokój umiarkowany z oddziałem wejściem jest do wynajęcia zaraz. Widzewska 11 m 5. 4782-3

Panna poszukuje zaraz lub od 31 I 1916 r. pokoju umeblowanego z oświetleniem i osobnym wejściem. Oferty uprasza się złożyć w redakcji niniejszego pisma pod literami „A M“.

Poszukuje w śródmieściu jednego lub dwóch pokoi przydatnie umeblowanych z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Oferty pod „Pokoje“ składać w ad m „Kuri Łódz.“ 1.

Potrzebna służąca do wszystkiego, znająca się na skromnej kuchni, młoda, uczciwa i bez wymagań. Adres: Milsza 45 m. 16. od g. 4-5 p. p.

Potrzebni zaraz uczniowie do warsztatu ślusarsko-mechanicznego. K Dawidzkiego ul. Zakatna 65.

Skradziono weksel na sumę rb. 300, wydany przez Stanisława i Annę Błenskich na zlecenie Jana i Wiktorii Józwiaków 4863-1

Przedanie sklepowe do sprzedania. Ul. Młynarska Nr 69. 4829-7

Ważne dla pań! Przeniosłam pracownię sukien na Piotrkowska Nr 82 m 18. Z. Statkiewiczówna.

50 funtów nietruszki do sprzedania. Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37 4786-0

Żołna krawcowa, wdowa obarczona trójmiem dziećmi, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi o urzędnicze powierzenie robót wszelkich w zakresie krawiectwa przychodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczajnie niskie. Długa 16, w oficynie, na parterze Dobrawolska 3166-6

Zaginął duplikat pokwitowania Kolskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z dnia 6 sierpnia 1912 roku, na rubl. 4500, wniesionych przez Mordkę Goldberga na rachunek warunkowy bieżący Szlamy Goldberga i Beili Goldbaum. Beile Goldbaum 4988-3

Zaginął dowód Nr 99873 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia Nr 31. 4791-3

Zaginął dowód Nr 128723 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Tow. Pożyc. Zachodnia 31

Zaginął paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Józef Ignaczak 4864-1